

Dr Maria Szymańska

*Akademia Ignatianum
w Krakowie*

Mgr Sebastian Szymański

*Doktorant Uniwersytetu Papieskiego
Jana Pawła II
w Krakowie*

Kulturowa funkcja muzyki sakralnej w perspektywie integralnego rozwoju osoby człowieka

Abstract:

Cultural function of sacral music in the perspective of integral development of a person

Presenting the matters about the cultural function of sacra music in a perspective of integral development is aimed at eliciting the meaning of this function in terms of qualitative experiencing the contents it bears. Reference to the cultural values emphasizes the meaning of spiritual values connected with them, what seems important for the development of a whole person seen in terms of personalism. These matters will be shown with the implementation of analytical-inductive method that refers to the understanding of fundamental terms applied in the article.

Wprowadzenie

Poruszana problematyka artykułu wydaje się wychodzić na przeciw różnym dylematom pojawiającym się w zakresie rozumienia znaczenia muzyki sakralnej dla rozwoju człowieka, zwłaszcza kulturowego i duchowego. Jednakże holistyczne spojrzenie na człowieka ujmowanego w kategoriach personalistycznych domaga się wydobywania tego znaczenia dla jego integralnego rozwoju, a więc uwzględnienia sfer: biologicznej, psychologicznej, społecznej, kulturowej i duchowej. Sfery te konstytuujące strukturę jego cielesno-duchową pozostają we wzajemnych sprzężeniach, co można wyjaśnić poprzez zachodzący rezonans pomiędzy nimi. Biorąc pod uwagę szeroki zakres treści jakie poruszana tematyka kryje w sobie, oraz konieczność syntetycznego jej ujęcia w niniejszym rodzaju publikacji, autorzy skupią się na zasadniczym rozumieniu pojęć takich jak: osoba, integralny rozwój, kultura, wartości kulturowe i muzyka sakralna. Ukazanie ich będzie prowadziło ku wyłonieniu funkcji kulturowej muzyki sakralnej w integralnym rozwoju osoby, co jest celem niniejszego artykułu. Na szczególną uwagę zasługuje tu podkreślenie związku, jaki

zachodzi pomiędzy wartościami kultury a wartościami duchowymi. Wyłonienie znaczenia tego związku dla twórców, odbiorców i koneserów kultury wydaje się być istotne, zwłaszcza, gdy odnosi się go do muzyki sakralnej, której „uprawianie” w czasach dzisiejszych niejednokrotnie napotyka wiele trudności. Pośród nich pojawia się wąska linia demarkacyjna pomiędzy sacrum a profanum. Realizacja celu artykułu dokona się poprzez zastosowanie metody analityczno –indukcyjnej.

1. Wartości kulturowe w integralnym rozwoju osoby

Przedstawienie funkcji kulturowej muzyki sakralnej w perspektywie integralnego rozwoju osoby implikuje przyjęcie faktu iż można ją uznać za „transmitera” wartości kulturowych sprzęgniętych z wartościami duchowymi, których znacznie dla rozwoju całego człowieka jest niepodważane w świetle personalistycznego podejścia. W tym kontekście określenie tej funkcji domaga się odniesienia do wymienionych pojęć w określonym porządku metodologicznym, co zostanie przybliżone poniżej.

Pierwszym i zasadniczym pojęciem wymagającym określenia jest „osoba”, które w kontekście przedmiotu podejmowanej problematyki przez autorów niniejszego artykułu odnosi się do osoby człowieka. Pojęcie to ściśle związane z nurtem personalizmu zarówno chrześcijańskiego jak i humanistycznego (Marek, 2017, s. 136-144) ujmuje je fundamentalnie w kategorii bytu cielesno-duchowego (Granat, 2006, s. 293) wskazując na jego integralny charakter. Alfred Wierzbicki (2016) pisze, iż osoba „z racji swej godności cechuje się doskonałością bytową i jednocześnie ma charakter normatywny w dziedzinie moralności, prawa, wychowania, polityki, ekonomii i innych obszarach ludzkiej działalności” (tamże, s. 694). Autor sięgając do bogactwa myśli teologiczno-filozoficznej w zakresie rozumienia kategorii „osoby” podkreśla jej atrybuty: godności, moralności, wolności, rozumności, podmiotowości i relacyjności. Wydobywa jej zdolność przeżywania swojej realności podając: „Osoba ludzka przeżywa swą realność w wewnętrznym doświadczeniu „ja” jako jaźń rozumna i wolna o charakterze substancjalnym i jednocześnie relacyjnym, jest nieredukowalnym elementem człowieczeństwa, scalającym ontycznie i aksjologicznie w niepowtarzalną jedność duchowy i cielesny wymiar ludzkiego bytu. Osoba to „ktoś, podmiot swojego bytu i działania, niedający się sprowadzić do rzeczy ujmowanej jako „coś” (...). Osobę cechuje uwewnętrzniony sposób bytowania, jest ona istota świadomą, tożsamą z sobą”

(tamże, s. 696), zdolną do transcendencji, samo-posiadania i samo-stanowienia (Wojtyła, 2000, s. 237-239). Zatem, osoba całym jestestwem cielesno-duchowym przeżywa siebie w relacji do własnego „ja”, innych osób, świata i Boga w specyficzny dla siebie sposób i w określonym zakresie zdeterminowanym własną potencjalnością rozwojową i uwarunkowaniami społeczno-kulturowymi. Ujawnia swój indywidualny rys w czynie, który posiada wymiar wewnętrzny i zewnętrzny, oraz aktywności rozwojowej charakterystycznej dla struktur rozwojowych ściśle ze sobą zintegrowanych. Biorąc pod uwagę ten fakt, należy skupić się na pojęciu integralnego rozwoju człowieka. Alina Rynio (2016) przyjmuje, iż integralny rozwój człowieka to „pełny, wszechstronny zrównoważony ciąg strukturalnych i funkcjonalnych zmian, zależnych od przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych zmierzający ku wyższym, pełniejszym i doskonalszym stanom osoby oraz społeczeństwa” (tamże, s. 448). Integralny rozwój człowieka w perspektywie holistycznej dotyczy wszystkich obszarów jego życia, w których uczestniczy w niższym czy wyższym stopniu uaktywniając bogactwo podłoża poszczególnych warstw rozwojowych: biologicznej, psychologicznej, społecznej, kulturologicznej i duchowej (światopoglądowej) (Kunowski, 2000, s. 197-200).

Zatem, zgodnie ze Stefanem Kunowskim osiągnięcie dojrzałości warstwy biologicznej wiąże się z dojrzałością człowieka do prokreacji w aspekcie fizycznym i temperamentalnym, co nie pozostaje obojętne na odczytanie i akceptację własnej tożsamości biologicznej. Dojrzałość warstwy psychologicznej jest związana z rozwojem umysłowym w zakresie logiki, dialektyki i rozumowania naukowo-metodologicznego. Wpisuje się w nią między innymi zdolność kontrolowania i regulacji emocji, rozróżnienie prawdy od fałszu, umiejętność selekcjonowania informacji, rozwój dociekliwości niezwykle ważnej także dla przebiegu procesu twórczego jak też kształtowania świadomości aksjologicznej i sumienia. Jej osiągnięcie nie pozostaje bez znaczenia szczególnie dla aktualizacji indywidualności osobowej człowieka. Kolejną warstwą rozwojową przedstawioną przez autora jest warstwa socjologiczna, której dojrzałość wyraża się w gotowości do odpowiedzialnego pełnienia ról społecznych w skali mikro i makrospołecznej, co ma wyraz w poczuciu własnej tożsamości społecznej. Wiąże się z kształtowaniem charakteru moralnego, poczuciem harmonii z sobą samym i środowiskiem, zdolnością urzeczywistniania wartości społecznych, praca nad kształtowaniem silnej woli umożliwiającej pokonywanie wszelkich trudności. Osiągnięcie dojrzałości warstwy społecznej pozostaje w zależności z rozwojem warstwy kulturologicznej,

której dojrzałość wyraża się w poczuciu tożsamości kulturowej człowieka. Obejmuje ona rozumienie procesu twórczego, jego etapów w aspekcie kształtowania dojrzałego twórcy, odbiorcy i konsumenta sztuki, który daleki jest od relatywizmu i fanatyzmu kulturowego (tamże).

W tym kontekście wrażliwości na wartości estetyczne towarzyszy wrażliwość na wartości społeczne i umysłowe, oraz duchowe. Wysoki stopień samoświadomości w tym względzie winien dać wyraz w samo potwierdzeniu się w określonej przestrzeni życiowej, realizacji swojego powołania wyrażającego się także poprzez konkretne akty kultury pełniące funkcję kulturotwórczą. Dlatego pojęciem, które domaga się określenia w tym zakresie jest kultura i funkcja kulturologiczna podejmowanej konkretnie aktywności na rzecz kultury. W przypadku podjętej problematyki artykułu będzie to muzyka sakralna. Jednakże, kontynuując aspekt integralnego rozwoju należy skierować się ku warstwie duchowej (światopoglądowej), która umożliwia pogłębienie doświadczenia kulturowego na drodze refleksji dotyczącej wymiaru egzystencjalnego i metafizycznego życia osoby.

2. Muzyka sakralna nośnikiem wartości kulturowych w integralnym rozwoju osoby

Zrozumienie sensu życia, sytuacji w jakich staje człowiek wobec różnych doświadczeń życiowych, pokonywanie różnego rodzaju trudności, wymiar transcendentálny postawy życiowej człowieka wobec siebie, bliźnich, świata i Boga kieruje dociekania człowieka do środowiska jego życia wewnętrznego. Podlega ono transformacji w procesie kształtowania się dojrzałości ludzkiej (Nowak, 2001, s. 414), w której kultura stanowi istotny punkt odniesienia do jej integralnego rozwoju.

Biorąc pod uwagę temat niniejszej publikacji, uzasadnionym wydaje się zatrzymanie na ujęciu kultury i jej funkcji kulturologicznych. W tym względzie warto odnieść się do pojęcia kultury według Mieczysława Gogacza (1985). Píše: „Kulturę więc stanowi to wszystko, co ludzkość wytworzyła i co poszczególni ludzie przyswoili sobie jako kształt swego duchowego życia. W tak określonej kulturze, jako wytwarzaniu i przyswajaniu sobie przez ludzi rozumienia i wyrażania faktów egzystencjalnych, należy wyróżnić warstwę ujęć adekwatnych i mniej adekwatnych” (tamże, s. 11).

To ujęcie kultury wskazuje na konieczność uwzględnienia kryterium jakości odpowiedzialności za to, co twórca tworzy, w imię czego to czyni i jak to może

oddziaływać na sferę nie tylko psychiczną człowieka, ale nade wszystko sferę duchową, która pełni kluczową rolę w osiąganiu celu życiowego osoby, która wyznaje swoiste dla siebie sacrum. Posiada ono indywidualny i społeczny charakter konstytuujący obraz osobowościowy jej twórcy i odbiorcy, co zawiera się w słowach wspomnianego autora: „W świecie kultury nie ma realnych bytów, są tylko relacje myślnie, scalające w wytwór realne byty, jako tworzywa kompozycji, która charakteryzuje się pełnioną funkcją: samochód nas przewozi, muzyka wzrusza i skłania do wierności realnym bytom lub od nich oddala. Z ludźmi obok myślnych relacji kulturowych wiążą nas relacje miłości, wiary, nadziei, gdy tych relacji nie zniszczymy” (tamże, s. 102).

Słowa te wskazują na wartość misyjną kultury skierowaną ku sobie (wymiar intrapersonalny) i ku innym (wymiar interpersonalny) prowadzącą do swoistego wymiaru transakcyjnego, z którego wyłania się aspekt wzajemnego obdarowywania się twórcy dzieła i jego odbiorcy. Można tu stwierdzić, iż kultura mając charakter relacyjny jest nośnikiem wartości, oraz w konsekwencji stymulatorem ich przeżywania, co ma miejsce szczególnie w przypadku muzyki sakralnej. Przyjmujemy, że muzyk „przenosi” wartości duchowe i religijne w świat przeżyć swego odbiorcy. Zachodzi tu zjawisko rezonansu, czego efektem może być bądź dalszy rozwój kulturowo-duchowy człowieka bądź jego regresja. Dalsza analiza ujęcia kultury według M. Gogacza wskazuje też na zagrożenia jakie może ona nieść niszcząc czy też wypaczając świat wartości budujący ją. Znajduje to odzwierciedlenie w różnorodnych postawach twórców kultury, którzy przekraczają granice sacrum zanurzając się w profanum, które w imię sztuki degraduje wspomnianą triadę wartości. Toteż, należy tu przyjąć, że jeśli „kultura nie przekazuje i nie stanowi pełnej informacji o realnych bytach i realnych, wiążących te by relacjach, nie głosi prawdy, fałszuje rzeczywistość” (tamże, s. 102).

Dlatego też warto mieć na uwadze fakt, że za kształt kultury odpowiada zarówno człowiek jak i całe społeczeństwo, z którego to wyrasta jednostka ludzka. Stanisław Kowalczyk (2005) pisze: „człowiek jest podmiotem i sprawcą kultury, w procesie kształtowania kultury jest wolnym i autonomicznym sprawcą. Kultura jest dziełem człowieka i jest dla człowieka. Całość kultury integralnie pojmowanej obejmuje dwa wymiary człowieka: to, czym jest i to, co posiada. Kultura to nie tylko sfera posiadania („mieć”), lecz także i przede wszystkim postawa („być”) człowieka” (tamże, s. 97).

Takie pojmowanie kultury nadającej egzystencji człowiekowi głębszego sensu skłania ku pochyleniu się ku słowom wielkiego Papieża Jana Pawła II (1986): „Wszystko, co człowiek ‘ma’ (posiada) o tyle jest ważne dla kultury, o ile jest kulturotwórcze, o ile człowiek poprzez to, co posiada, może równocześnie pełniej ‘być’, jako człowiek, pełniej stawać się człowiekiem we wszystkich właściwych dla człowieczeństwa wymiarach swego bytowania” (tamże, s. 68).

Ujęcie to wskazuje na kulturologiczny dynamizm kształtowania się osobowości człowieka domagający się pogłębiania świadomości w zakresie mechanizmów ją tworzących. Rozpoznanie w sobie głębi jej przeżywania rezonuje z postawą, jaką zajmuje człowiek wobec siebie, innych i Boga. Można tu wyciągnąć wniosek: im niższy poziom kultury posiada człowiek, tym uboższe jest jego przeżywanie otaczającej rzeczywistości, która redukuje się do bardziej „mieć” niż „Być”, uboższe jest doświadczenie budowania duchowej więzi międzyludzkiej opartej na miłości, nadziei, prawdzie itd. Znajduje to wyraz w egzystencjalnym i metafizycznym doświadczeniu własnej obecności w obecności społeczno-przestrzennej: rodziny, ojczyzny itd.

Zatem fenomen kultury posiada atrybut indywidualny i społeczny, czego uzasadnieniem jest podejście do niej S. Kowalczyka (2005): „Kultura jest tworem człowieka dla dobra człowieka. Kultura ma wymiar wybitnie indywidualny, ale i społeczny: jest tworzona przez konkretnych ludzi – zwykle dynamicznych i twórczych, którzy działają w społecznym kontekście przestrzenno-czasowym. Kultura jest cechą specyficzną każdej konkretnej społeczności, zwłaszcza naturalnej: rodziny i narodu. Społeczny wymiar kultury jest zobowiązaniem dla każdej generacji ludzkiej, aby poprzez mądry trud pedagogiczny przekazała ją następnym pokoleniom” (tamże, s. 89).

To zobowiązanie jest jednocześnie wyzwaniem dla środowisk promujących twórców kultury i ich wytwory, niezależnie od dziedziny jaką reprezentują. Propagatorzy kultury stają się odpowiedzialni za kształtowanie środowiska kulturowego człowieka przygotowującego go do współuczestnictwa w kulturze, w tworzeniu wspólnoty duchowego jej konstytuowania, co uzasadnia ujęcie jej przez wskazanych myślicieli.

Trzeba tu wskazać na rozumienie środowiska kulturowego człowieka. Dzierżymir Jankowski (2006) tak je określa: „Środowisko kulturalne człowieka najogólniej można by zdefiniować jako układ dostępnych sytuacji i środków należących do kultury symbolicznej oraz bodźców służących rozwijaniu przez niego

aktywności kulturalnej, na którą składają się czynności recepcji, ekspresji i twórczości oraz różnorodne formy zespołowej pracy zmierzającej do zaspokajania potrzeb kulturalnych, rozwoju zainteresowań i pasji poznawczych, artystycznych, rekreacyjno-ludycznych oraz związanych z urzeczywistnianiem projektów twórczych” (tamże, s. 245).

Bazując na przedstawionej powyżej analizie dotyczącej integralnego rozwoju osoby, oraz kultury, warto skoncentrować się na funkcji kulturologicznej wartości, jakie ta kultura niesie. W powyższym kontekście należy przyjąć za Leonem Dyczewskim (2016), iż wartości kulturowe to „wartości społecznie usankcjonowane, typowe dla danej kultury, uwewnętrznione przez ogół członków społeczeństwa; pomagają dokonywać wyborów, ukierunkowują i wskazują cele oraz środki działania, a także wzmacniają samo działanie w ramach dziedziny społeczno-kulturowej, w której same tkwią” (tamże, s. 1244). Autor określa atrybuty wartości kulturowej jakimi są; transcendencja, ponadindywidualność i ponadczasowość, moc zobowiązania skłaniająca człowieka do postępowania zgodnie z jej istotą oraz powstrzymania „od zachowań jej przeciwnych” (tamże, s. 1246). W świetle poruszanej tematyki pojawia się potrzeba zatrzymania się na wartościach estetycznych, które L. Dyczewski ukazuje jako „harmonia, ład, piękno, wszystko, to co wzbudza zachwyt, ekscytuje i porusza, dostarcza podniosłych przeżyć oraz stymuluje do twórczości, co życie człowieka czyni bardziej uroklivym i twórczym” (tamże, s. 1249).

Przedstawione ujęcia kultury i wartości kulturowych według L. Dyczewskiego (2016) w aspekcie omawianego tematu artykułu domaga się zakwalifikowania muzyki sakralnej do kategorii kulturowej jako nośnika wartości kulturowych, co znajduje uzasadnienie między innymi w wypowiedzi Pawła Łukaszewskiego podczas przeprowadzonego z nim wywiadu: „Muzyka sakralna nie jest sztuką tylko do wysłuchania. Po kontakcie z nią powinno coś w człowieku pozostać, czasem motyw, wrażenie, innym razem niepewność, również i pogłębiona wiara. Górecki lubił cytować słowa: „Świat potrzebuje piękna, żeby nie pograżyć się w rozpacz”. Bo to ono, mimo bogactwa, rozwoju technologicznego, jest wartością. Żałuję, że dziś zwraca się uwagę raczej na brzydotę, antykulturę, antywartości. Jednak wierzę, że ostatecznie piękno zwycięży, a podążanie za nim pozwoli po wielu latach z czystym sumieniem spojrzeć sobie w twarz” (za: Cichy, 2012). Ta wypowiedź znanego kompozytora światowej sławy rezonuje z *Zasadami ogólnymi Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej*, gdzie czytamy:

„Z obrzędami chrześcijańskimi zawsze związana była muzyka. Psalmy, hymny i pieśni stanowiące część Biblii, stają się nośnikami prawd objawionych (*Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej*, 2017, n. 4). Już w Kościele apostołskim śpiew traktowano jako dar Ducha, tak samo jak głoszenie kerygmatu. Kościół nadal otacza opieką wszelkie formy sztuki sakralnej. Przejawia się to także w trosce o zachowanie i powiększanie skarbcza muzyki sakralnej” (tamże, n. 4).

Zgodnie z *Instrukcją Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej* muzyka sakralna obejmująca „wszelkie kompozycje powstałe w ciągu wieków z przeznaczeniem do liturgii w Kościele” (tamże, n. 5c) wskazuje na głębokie znaczenie muzyki liturgicznej dla pogłębienia uczestnictwa w Liturgii, co dokonuje się poprzez modlitwę. Marek Nowacki (2015) zauważa: „Choć muzyka sakralna jest ściśle związana z liturgią, to nie da się zaprzeczyć, że liturgia to przede wszystkim modlitwa. Modlitwa wspólnoty, ale niepozostająca bez więzi z modlitwą osobistą, a jako taka ma przenośny wpływ na kształtowanie własnej, wewnętrznej czy rodzinnej modlitwy. Zatem i muzyka nie może pozostawać bez znaczenia dla życia duchowego chrześcijanina. Kontemplowanie Boga i trwanie przed Nim winno przebiegać w atmosferze i na wzór Aniołów, (...), a więc językiem tego spotkania jest wewnętrzna pieśń chwały i uwielbienia, pieśń zachwytu i adoracji, ale także uwielbienia za dzieło stworzenia i odkupienia. Owocem modlitwy ma być także wewnętrzna harmonia, uporządkowana na wzór muzycznego ładu, więc stanowiąca swego rodzaju muzykę serca człowieka – serca uporządkowanego, śpiewającego harmonią dla Boga; owoc modlitwy to harmonia sfer duszy, trwającej jak Aniołowie w adoracji przed Stwórcą” (tamże, s. 51).

Muzyka sakralna jest w jakimś sensie dotykaniem sfery sacrum przez jej twórcę i odbiorcę. Zazwyczaj jest ściśle związana ze słowem, któremu ma służyć i które eksponuje, a nie odwrotnie. Pomiedzy nią a słowem winna zajść swoista transakcja semantyczno-syntaktyczna wydobywająca wartość kulturową, która staje się jednocześnie wartością duchową ze względu na cechy jakimi się znamionuje. Zgodnie z L. Dyczewskim (2016) należy wymienić: obiektywizm ich istnienia, zaangażowanie całego człowieka w ich realizację, co sprzyja wszechstronnemu rozwojowi jego osobowości, brak możliwości wyczerpania ich treści, radość i satysfakcja płynąca z ich realizacji pomimo wysiłku a nawet ofiary z własnego życia; podstawa do ewaluacji całościowej życia poszczególnego człowieka czy też wspólnoty ludzkiej stanowiącej określona społeczność (tamże, s. 1250).

Wspomniane przymioty wartości kulturowych wiążących się z wartościami duchowymi powinny znaleźć „odzew” w tworzeniu i odbiorze muzyki sakralnej. Paweł Łukaszewski odnosząc się do cech kompozytora piszącego muzykę sakralną zauważa: „Myślę, że przede wszystkim trzeba być człowiekiem dobrym, pisać Prawdę. Kompozytor niesie przesłanie, pośredniczy w przekazywaniu wiary, jego muzyka może być modlitwą” (za: Cichy, 2012). Co więcej daje świadectwo pisząc następująco o sobie: „Moim celem jest pisanie muzyki sakralnej. I czasem daje się go osiągnąć, rzadziej w całym utworze, częściej sfery sacrum dotykają takty, frazy, fragmenty. Nie mam na to recepty. Staram się znaleźć takie dźwięki, wartości rytmiczne, współbrzmienia, które połączone ze sobą w odpowiednich proporcjach – jak w pracowni alchemicznej – dadzą efekt trudny do określenia słowami. Wówczas czuję, że coś w tym jest, że jest to głębokie, bo głęboko to odczuwam. Ale jak to się robi, trudno powiedzieć. Być może to kwestia chwili, w której do głowy przychodzi pomysł, w którym tkwi boska iskra?” (tamże, 2012).

Takie przykładowe podejście do muzyki sakralnej będącej transmitterem wartości kulturowo-duchowych, a nawet społecznych można spotkać u innych twórców takich jak Juliusz Łuciuk, Marian Borkowski, Henryk Botor czy też Wojciech Kilar. Ten ostatni twórca zasługuje na szczególną uwagę biorąc pod uwagę jego dorobek i fakt doskonalenia drogi artystycznej, której „towarzyszył dynamiczny rozwój duchowy, co jest odzwierciedlone na kartach partytur tworzonych przez artystę. Świadomie zrezygnował z awangardy na rzecz piękna i harmonii, zarejestrowanych w początkowym okresie twórczości. Umożliwiło mu to skryształowanie własnego, niepowtarzalnego stylu, którego dojrzałość ujawniła się szczególnie w utworach, w których poruszał temat sacrum” (Szymańska, Szymański, 2017, s. 232).

W powyższym kontekście warto zastanowić się nad funkcją kulturową jaka może spełniać muzyka sakralna. Wymaga to jednak określenia ogólnych założeń jakie winna reprezentować ta funkcja w omawianym zakresie tematycznym. Przyjmujemy, iż ona za zadanie skierowanie twórcy i odbiorcy, oraz konesera kultury ku coraz głębszemu odkrywaniu własnej tożsamości prowadząc ku wzwyż ku „określone mu ideałowi nowego człowieka” (Kunowski, 2000, s. 251) poprzez uwrażliwienie go na wspomniane wartości kultury. To uwrażliwienie „ułatwia sublimację, proces uwznioślenia i uszlachetnienia człowieka na drodze pedagogiki ideału, np. narodowego (miłość Ojczyzny), społecznego (sprawiedliwości społecznej), religijnego” (tamże, s. 251), a więc i sakralnego.

Zatem, sprzyja ona:

- pogłębianiu świadomości i samoświadomości w zakresie znaczenia kultury dla integralnego, wszechstronnego, rozwoju człowieka w każdym jego aspekcie, a więc: biologicznym zwłaszcza jeśli chodzi o rozwój języka, sposób wyrażania siebie, swoich uczuć, odczuć itd.; psychologicznym pozwalającym na właściwe odczytanie, analizę, syntezę i interpretację treści, itd.; społecznym pod względem uczestnictwa w kulturze i jej wspólnotowej celebracji; duchowym, co zostało ukazane powyżej w konotacji wartości kulturowych i duchowych otwierających na Transcendencję, sprzyjających odczytywaniu sensu życia i wydarzeń je stanowiących;

- osiągnięciu dojrzałości w zakresie przeżywania wartości kultury;

- odkrywaniu i rozwijaniu własnych pasji i zainteresowań rezonujących z istotą własnego powołania życiowego;

- budowaniu postawy tożsamości kulturowo-duchowej i społecznej.

Zasygnalizowane założenia dotyczące funkcji kulturowej w integralnym rozwoju człowieka można odnieść do muzyki sakralnej. Jednakże, ujęcie holistyczne tego rozwoju nasuwa potrzebę eksploracji wymiarów tej funkcji. Zgodnie z powyższą analizą przyjmujemy, że funkcja ta:

- uwrażliwia jednostkę i społeczność (wspólnotę) na treści społeczne, etyczne, kulturowe i duchowe;
- sprzyja osiągnięciu dojrzałości w zakresie przeżywania wartości wyższych;
- sprzyja budowaniu więzi społeczno-kulturowej i duchowej określonej wspólnoty (kongregacji);
- pobudza do refleksji nad własnym życiem wewnętrznym w relacji do siebie, innych ludzi, świata i Boga;
- stymuluje i inspiruje do podejmowania aktywności nie tylko pro-społecznych, pro-kulturowych, duchowych, a także fizycznych mających na celu organizację życia na poziomie biologicznym, temperamentalnym;
- sprzyja rozwojowi swoich zainteresowań, pasji z godnie z określoną hierarchią i systemem wartości;
- stymuluje proces twórczy rozumiany w kategoriach progresji rozwojowej oraz rozumieniu twórczości „jest wartością obiektywną - posiada swoistą strukturę bytową obejmującą: formę, materię i egzystencję, umożliwia realizację powołania życiowego dokonującego się na drodze nieustannego doświadczania procesów transformacyjnych, zachodzących w ludzkiej

przestrzeni życia wewnętrznego i zewnętrznego, które pozytywnie dezintegrują osobowość poprzez wnoszenie elementu znamionującego się nowością, oryginalnością, ukierunkowaniem na jednostkowe i społeczne dobro godziwe; sprzyja konstruktywnej transformacji środowiska życia zewnętrznego” (Szymańska, Szymański, 2017, s. 230).

- kształtowaniu poczucia tożsamości społecznej, kulturowo-duchowej i społecznej.

Realizacja funkcji kulturowej muzyki sakralnej znajduje odzwierciedlenie między innymi w celebracji Mszy św. i innych nabożeństw, oraz w stymulacji pasji i ich eksploracji chociażby w działalności kompozytorskiej wielkich twórców takich jak Arvo Pärt, John Rutter, Jacob de Haan, John Tavener, Paweł Łukaszewski, Henryk Mikołaj Górecki, czy Krzysztof Penderecki.

Zakończenie

Podsumowując, muzyka sakralna będąca wytworem działalności kulturowej i duchowej człowieka jest nośnikiem wartości kulturowo-duchowych, jest służebna wobec słowa scalającego osobę wewnętrzną i wspólnotowo. Porusza wewnątrz, prowadzi „wzwyż” i ku głębi doświadczania spotkania z Pięknem, Prawdą, Miłością. Efektem jej godnego i prawdziwego przeżywania jest refleksja nad sensem własnego życia w świetle różnych wydarzeń i sytuacji jakie spotykają człowieka. Obejmuje jego fizyczne, psychiczne, społeczne, kulturowe i duchowe jestestwo, ukierunkowuje je ku Transcendencji sublimując to, czego dotyka, stymulując jego pragnienia podążania w kierunku wyższych wartości.

Bibliografia:

- Cichy D., *Muzyka i Modlitwa*, fragment rozmowy Daniela Cichego z Pawłem Łukaszewskim, TP 36/2012. Data pobrania: 05.05.2018. <https://www.tygodnikpowszechny.pl/muzyka-i-modlitwa-16941?language=pl>
- Dyczewski L. (2016), *Wartości kulturowe*, w: „*Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*”, K. Chałas, A. Maj (red.), Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne POLWEN.
- Gogacz M. (1985), *Szkice o Kulturze*, Kraków - Warszawa/Struga: Wydawnictwo Michelineum.
- Granat W. (2006), *Osoba ludzka, Próba definicji*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej*, 2017. Data pobrania: 05.15.2018. <http://episkopat.pl/wp-content/uploads/2017/10/Instrukcja-Konferencji-Episkopatu-Polski-o-muzyce-kos%CC%81cielnej.pdf>

- Jan Paweł II (1986), *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym.
- Jankowski D. (2006), *Pedagogika kultury. Studia i koncepcje*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Kowalczyk S. (2005), *Filozofia Kultury*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kunowski S. (2000), *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Marek Z. (2017), *Pedagogika towarzyszenia*, Kraków: Akademia Ignatianum w Krakowie.
- Nowacki M. OSPPE (2015), *Muzyka Sakralna*, Wrocław.
- Nowak M. (2001), *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Rynio A. (2016), *Integralny rozwój człowieka*, (w:) „Encyklopedia aksjologii pedagogicznej”, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne POLWEN.
- Szymańska M., Szymański S. (2017), *Twórcza postawa człowieka wobec realizacji jego życiowego powołania*, (w:) *Septuaginta pedagogiczno-katechetyczna*, A. Walulik CSFN, J. Mółka SJ, (red.), Kraków: Akademia Ignatianum w Krakowie.
- Wierzbicki A. (2016), *Osoba*, (w:) „Encyklopedia aksjologii pedagogicznej”, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne POLWEN.
- Wojtyła K. (2000), *Osoba i czyn*, Lublin: Wydawnictwo KUL.